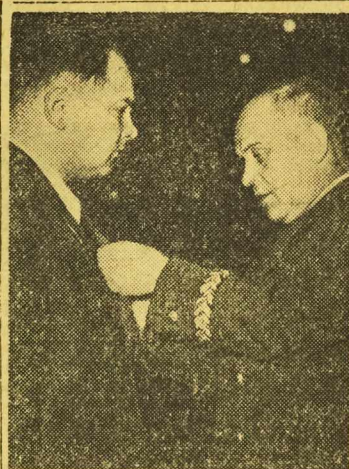


W oparciu o pomoc i doświadczenia Związku Radzieckiego mieszkańcy Dolnego Śląska kroczą na czele budowniczych socjalizmu



W DNIU 3 grudnia 1952 r. w przeddzień Dnia Górnikarstwa odbyło się uruchomienie nowej kopalni „Ziemowit II”. Aktu otwarcia dokonał minister Górnictwa — Ryszard Nieszporek. Wybitni przodownicy pracy budowniczej kopalni otrzymali z rąk ministra odznaczenia państwowe. — Na zdjęciu: Minister Górnictwa Ryszard Nieszporek odznacza Złotym Krzyżem Zasługi głównego mechanika Stefana Szatena.

Polska występuje z tej organizacji, która stała się narzędziem agresywnej polityki amerykańskich podpalaczy świata.

CHARGE D'AFFAIRES Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Paryżu przekazał w dn. 5 bm. do sekretariatu UNESCO notę, w której rząd polski stwierdza, że w r. 1945 przystąpił do UNESCO, sądząc, że organizacja ta, zgodnie z uchwalonym przez siebie statutem, służyć będzie sprawie pokoju poprzez umocnienie współpracy międzynarodowej na polu kultury, oświaty i nauki. Już jednak pierwszy okres działalności UNESCO wykazał rozbieżność pomiędzy jej statutem a praktyczną działalnością. UNESCO stawia się poczęła posłusznym narzędziem w „zimnej wojnie”, którą imperializm amerykański rozpętał przeciwko Polsce i wszystkim miłującym pokój narodom świata. W szczególności UNESCO:

- 1 współpracując z władzami Trizonii a następnie z tzw. rządem z Bonn, współdziałała w utworzeniu z Niemiec zachodnich narzędzia imperializmu amerykańskiego i groźby dla pokoju i kultury;
- 2 popierała agresję amerykańską w Korei, ofiarą której pada nie tylko ludność, ale i pomniki wielowiekowej kultury narodu koreańskiego;
- 3 przeciwstawiając się walce Niemiec, Korei, Wietnamu, Japonii i innych narodów o jedność i niepodległość, udzieliła pełnego poparcia ciemiężcom tych narodów, przyjmując do swej organizacji przedstawicieli marionetkowych

(Dokończenie na str. 2).

Placę 1,5 raza wyższe
ceny 2 razy niższe

Ogromny wzrost dobrobytu ludności pracującej Związku Radzieckiego

Moskwa. SEKRETARZ Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych Iwan Goroszkina w wywiadzie udzielonym korespondentowi TASS omówił ogromny wzrost dobrobytu ludności pracującej ZSRR.

W Związku Radzieckim — oświadczył Goroszkina — nieustannie wzrasta liczba robotników i pracowników umysłowych. W 1950 roku liczba robotników i pracowników umysłowych w ZSRR wyniosła 39,2 miliona osób, a w końcu pięcioletniego planu 5-letniego powinna zwiększyć się o 15 procent w porównaniu z 1950 r. tj. o 4.800 tys. Gospodarka narodowa wymaga coraz więcej robotników wykwalifikowanych. Rokrocznie na kursach w przedsiębiorstwach kształcą się na koszt państwa 5-7 milionów osób.

W okresie powojennym płaca zarobkowa ludności pracującej ZSRR wzrosła prawie 1,5 raza. Wzrosły także poważnie dochody chłopstwa kolchozowego. Ponadto ludność pracująca otrzymuje różnego rodzaju zasiłki, robotnicy i pracownicy umysłowi spędzają bezpłatnie urlopy, mają zapewnioną bezpłatną opiekę lekarską, młodzież uczy się bezpłatnie w szkołach, otrzymując stypendia, troskliwą opieką otoczona jest matka i dziecko. Należy również podkreślić, że w wyniku 5-krotnej obniżki cen towarów masowego spożycia, ceny są obecnie przeciętnie dwukrotnie niższe niż bezpośrednio po zakończeniu wojny.

Ten wielki osiągnięcia w dziedzinie podniesienia stopy życiowej narodu radzieckiego — oświadczył w zakończeniu Goroszkina — stały się możliwe dzięki stałej trosce partii komunistycznej o dobrobyt ludności pracującej ZSRR.

Trzech agentów amerykańskich unieszkodliwiły władze bezpieczeństwa CSR

CZECHOSŁOWACKA Agencja Telegraficzna donosi, iż ministerstwo bezpieczeństwa narodowego Czechosłowackiej Republiki Ludowej opublikowało komunikat, w którym podaje, że władze bezpieczeństwa unieszkodliwiły trzech agentów wywiadu amerykańskiego w CSR.

W nocy z dnia 5 na 6 listopada br. patrol organów bezpieczeństwa w czasie obchodu nocnego zauważył trzy podejrzane osoby idące

(Dokończenie na str. 2).



DO WROCŁAWIA przybyła w dniu 4 bm w godzinach wieczornych ekipa radzieckich ślaskarzy. Na zdjęciu: Moment powitania drogich gości na dworcu przez przedstawicieli społeczeństwa wrocławskiego. Fot. — J. Kalisz

Na cały świat rozległ się potężny głos narodu radzieckiego pragnącego żyć w pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami

IV Wszechzwiązkowa Konferencja Obrońców Pokoju zakończyła obrady IV Wszechzwiązkowa Konferencja Obrońców Pokoju. W pracach konferencji wzięło udział ponad tysiąc przedstawicieli mas pracujących Związku Radzieckiego.

Z trybuny konferencji zabrzmiał na cały świat potężny głos narodu radzieckiego, pragnącego żyć w pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami kuli ziemskiej.

W dyskusji nad referatem prof. J. Pietrowskiego „Naród radziecki w walce o zachowanie i utrwalenie pokoju” wzięło udział 85 delegatów.

Do prezydium konferencji nadeszły liczne depesze powitane od mas pracujących Związku Radzieckiego i zagranicznych organizacji obrońców pokoju, m. in. pisma powitane z Polski, Chin, Węgier, Bułgarii, Albanii, Rumunii.

Depesza od Światowej Rady Pokoju wyraża wiarę w powodzenie prac konferencji oraz stwierdza, że wszyscy uczciwi ludzie odczuwają wdzięczność dla narodu radzieckiego za jego wielki wkład w dzieło zachowania i utrwalenia pokoju.

Konferencja dokonała wyboru nowego Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, do którego weszło 127 osób. Do komitetu weszli ra-

(Dokończenie na str. 2)

Rzęsistymi oklaskami przyjęła publiczność występy pierwszych skrzypków Rozpoczęły się eliminacje II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego

W DNIU 5 BM. w auli Uniwersytetu Poznańskiego rozpoczęły się eliminacje II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. Przy wypełnionej do ostatniego miejsca sali rozpoczęła się o godz. 10,30 pierwsza audycja konkursowa. Jako pierwsza wystąpiła skrzypkarka węgierska Maria Hidy. Publiczność przyjęła jej występ niezwykle serdecznie. Szczególnie oklaskiwano utwory Wieniawskiego, Szymanowskiego oraz odegraną z własnego wyboru „La Tolia” Cerelliego.

Serdeczne przyjęcie zgotowała publiczność następnej uczestniczce eliminacji 20-letniej skrzypkaczce radzieckiej Marii Jaszwill. Wykonała ona, poza obowiązującym programem utworów konkursowych, część I koncertu skrzypcowego kompozytora gruzińskiego Mazurawianiego.

(Dokończenie na str. 2)

W gmachu Politechniki Warszawskiej rozpoczyna dziś obrady IV Krajowy Zjazd TPP-R

ODŚWIĘTNA i uroczystą sztafą przybrał piękny gmach Politechniki Warszawskiej, w którym w dniu dzisiejszym rozpoczyna się obrady IV Krajowego Zjazdu TPP-R z udziałem delegatów z całego kraju — ludzi, całym sercem oddanych wielkiej idei przyjaźni i braterstwa między narodami Polski i ZSRR.

OLBRZYMI napis umieszczony nad wejściem głosi: „Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka — rękąmi niepodległości i rozkwitu Polski Ludowej”.

Fronton gmachu zdobią czerwone i biało-czerwone flagi. Pośrodku na błękitnym tle widnieją emblematy Towarzystwa.

Ludność stolicy pragnie godnie przyjąć najwybitniejszych działaczy Towarzystwa — znanych przodowników pracy społecznej i zawodowej. Liczne zakłady pracy, szkoły i instytucje odświeżone udekorowano. Transparenty głosią: „Witamy delegatów na IV Krajowy Zjazd TPP-R”.

WYJAZDOM delegatów na IV Krajowy Zjazd TPP-R towarzyszą we wszystkich miastach wojewódzkich serdeczne manifestacje społeczeństwa na cześć przyjaźni z wielkim Związkiem Radzieckim — ostoją pokoju i niepodległości narodów.



SPÓDZIELCZA wytwórnia galanterii szklanej przy ul. Chałubińskiego w Warszawie, jedna z największych wytwórni tego typu w kraju, przygotowała na okres świąt noworocznych bogaty asortyment ozdób choinkowych. — Na zdjęciu: Zofia Marczak segreguje ozdoby choinkowe. CAF — Fot. Nowosielski

Słońce tnie i spawa metale

Wspaniałe sukcesy ZSRR w dziedzinie heliotechniki

ENERGIA słoneczna wprężnięta zostanie wkrótce do służby budowniczych kanału turkmeńskiego. Specjalne aparaty znajdują zastosowanie przy nowej technologii spawania, a mianowicie przy spawaniu za pomocą energii słońca.

Aparat tego typu przypomina wielkie zwierciadło reflektora, które zawsze zwrócone jest w kierunku słońca. W ognisku soczewki powstaje temperatura 3.000 stopni C. Aparat ten — jak wykazały próby — doskonale spawają i tną metale. Zastosowanie energii słonecznej w ZSRR — heliotechnika, ma coraz szerszy zasięg.

Radosny bilans Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przedstawia delegaci wrocławscy na IV Zjeździe TPP-R

70-CIU DELEGATÓW reprezentuje dzisiaj na IV Krajowym Zjeździe Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej delegacja z województwa wrocławskiego. Powieźli oni zapewnienie, że mieszkańcy Dolnego Śląska stale pogłębiać będą przyjaźń z narodem radzieckim, wraz z nim stać na straży pokoju, że w oparciu o pomoc i doświadczenia wielkiego Kraju Rad budować będą szczęśliwą przyszłość naszej ojczyzny — socjalizm.

Uroczyste pożegnanie delegatów dolnośląskich na IV Zjazd nastąpiło w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego TPPR przy ul. Kościuszki.

Jedną z delegatów na Zjazd, ob. Józefa Bosowska, robotnica fabryki galanterii skóranej w Sobótce, osiągająca przeciętnie 150 proc. normy miesięcznie, udekorowana Brązowym Krzyżem Zasługi za pracę społeczną, powiedziała:

— Jestem dumna, że mogę brać udział w Zjeździe Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Mam dużo do zawdzięczenia ludowej ojczyźnie, która wzorując się na Związku Radzieckim, daje możliwość dzieciom robotników i chłopów zdobycia najwyższych stanowisk państwowych. Czyż mogłabym przed wojną myśleć, aby mój syn — jako dziecko robotnika szybu naftowego mógł pracować w ministerstwie!

Inny delegat, ob. M. Stębicki, monter legnickiego przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej, daje wyraz swej radości, że zobaczy budowę Pałacu Kultury i Nauki, wspaniałego daru ZSRR dla stolicy Polski Ludowej.

W imieniu Zarządu Wojewódzkiego TPPR pożegnał delegatów członek Prezydium, ob. Jaworski. Delegaci dolnośląscy złożą na Zjeździe meldunki o osiągnięciach okręgu wrocławskiego TPPR, który w ciągu swojej 6-letniej pracy zorganizował na terenie województwa około 6.500 kół TPPR, w tym ponad 2 tysiące kół wiejskich oraz 1414 Szkolnych Kół Przyjaciół Związku Radzieckiego.

(Dokończenie na str. 2).

INDIE przestały być oficjalnie kolonią angielską, ludność jednak pozostaje nadal zależna od obcych i rodzimych kapitalistów, którzy grabią niezliczone bogactwa kraju. — Na zdjęciu: Bombaj — sylwetki białych jaskrawo odbijają od niebieskiej hinduskiej. Fot. — CAF



(Dokończenie na str. 2).

Blok agresorów w ONZ wypowiedział się za kontynuowaniem barbarzyńskiej wojny w Korei

Delegacje ZSRR, Polski, USRR, CSR i BSRR wypowiedziały się za niezwłocznym i całkowitym zaprzestaniem działań wojennych

NA POSIEDZENIU plenarnym Zgromadzenia Ogólnego ONZ dnia 3 bm. odbyło się głosowanie nad hinduskim projektem rezolucji w sprawie repatriacji jeńców wojennych w Korei oraz nad poprawkami radzieckimi do tego projektu i nad radzieckim projektem rezolucji w kwestii koreańskiej.

IV Wszzechzwiązkowa Konferencja Obróńców Pokoju zakończyła obrady

(Dokończenie ze str. 1-ej) A cjonalizatorzy, przodownicy kolchozów, wybitni działacze nauki i kultury. Wybrano również jednomyślnie 50 delegatów na Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Z KOLEI uczestnicy konferencji uchwalili nakaz dla delegacji radzieckiej na Kongres w Wiedniu oraz pismo powitalne do J. Stalina, w którym czytamy m. in.: „W chwili obecnej, w przeddzień otwarcia Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, miliony ludzi na całym świecie pokładają swe nadzieje w was, — obrońcy najpromienniejszych ideałów ludzkości, obrońcy sprawy pokoju na całym świecie. Do serc ich przeniknęły głęboko wasze słowa: „Co się tyczy Związku Radzieckiego, to jego interesy są w ogóle nieodłączne od sprawy pokoju na całym świecie“.

W NAKAZIE dla delegacji radzieckiej na Kongres Narodów w Obronie Pokoju IV Wszzechzwiązkowa Konferencja Obróńców Pokoju, wyrażając wolę wszystkich ludzi radzieckich, zleca delegatom radzieckim:

1 oświadczyć, że naród radziecki zdecydowany jest bronić sprawy pokoju i że gotów jest do współpracy ze wszystkimi, którzy szczerze dążą do zapobieżenia wojnie, do wzmocnienia przyjaźni między narodami, do rozszerzenia stosunków ekonomicznych i kulturalnych między krajami.

2 zaaprobować działalność Światowej Rady Pokoju, zmierzającą do rozwoju i wzmocnienia ruchu obrońców pokoju, który odgrywa ważną rolę w walce o zapobieżenie wojnie.

3 poprze postulaty w sprawie obrony niezawisłości i suwerenności narodowej, jako jednego z najważniejszych warunków zachowania i utrwalenia pokoju.

4 zażądać zaprzestania agresji wojennej w Korei.

5 zdecydowanie potępić fakt używania przez agresorów amerykańskich broni bakteriologicznej, jako potwornego środka masowej zagłady ludzi. Zażądać zakazu broni bakteriologicznej, atomowej, chemicznej i innych środków masowej zagłady.

6 domagać się stanowczo, aby jednomyślnie żądanie narodów w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami zostało zrealizowane, ponieważ zawarcie paktu pokoju stworzy warunki dla zapewnienia długotrwałego pokoju między narodami, dla redukcji zbrojeń i rozwiązania drogą pokojową — wszystkich spornych spraw międzynarodowych.

SKŁAD PREZYDIUM RADZIECKIEGO KOMITETU OBRONY POKOJU

Moskwa. DNIA 5 BM. odbyło się plenum Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju wybranego na IV Wszzechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju, która obradowała w ciągu ostatnich trzech dni w Moskwie.

Plenum wybrało prezydium Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, którego przewodniczącym został poeta **Mikołaj Tichonow** — aktywny bojownik o utrwalenie pokoju na całym świecie, wiceprzewodniczącymi: członek akademii nauk **ZSRR Borys Grekow**, pisarz **Illa Erenburg**, sekretarz Komitetu Centralnego Komsomolu **Zoja Tumanowa**, ludowy artysta **ZSRR Sergiusz Gerasimow**. Odbywał się dzielnym sekretarzem komitetu został dziennikarz **Michał Kolow**.

JAK NALEŻAŁO SIĘ spodziewać, trzon agresorski ONZ przyjął hinduski projekt rezolucji, który pokrywa się ze stanowiskiem amerykańskim w kwestii repatriacji jeńców i nie ma na celu zaprzestania wojny w Korei, lecz jej kontynuowanie i przewlekanie. Delegacje ZSRR, Polski, Czechosłowacji, USRR i BSRR głosowały przeciwko temu projektowi.

Poprawki radzieckie do projektu hinduskiego, które przewidywały niezwłoczne zaprzestanie działań wojennych w Korei i utworzenie komisji dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, zostały przez anglo-amerykański blok odrzucone.

Za przyjęciem poprawek radzieckich głosowały delegacje ZSRR, Polski, Czechosłowacji, USRR i BSRR. 9 krajów wstrzymało się od głosowania (Arabia Saudyjska, Syria, Jemen, Afganistan, Irak, Egipt, Burma, Indonezja, Indie).

Większość amerykańsko-angielska odrzuciła również radziecki projekt rezolucji, który zaleca stronom walczącym w Korei niezwłoczne i całkowite zaprzestanie ognia oraz przekazanie sprawy całkowitej repatriacji jeńców do decyzji komisji dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Za radzieckim projektem rezolucji głosowały delegacje ZSRR, Polski, USRR, Czechosłowacji i BSRR. Delegacje 11 krajów wstrzymały się od głosowania (Afganistan, Argentyna, Burma, Egipt, Indie, Indonezja, Iran, Pakistan, Arabia Saudyjska, Syria i Jemen). Przedstawiciele czterech krajów — Libanu, Liberii, Gwatemali i Haiti nie wzięli udziału w obradach.

PRZEMÓWIENIE MIN. WYSZYŃSKIEGO

PRZED GŁOSOWANIEM nad projektem rezolucji hinduskiej zabrał głos minister Wyszynski. Przewodniczący delegacji radzieckiej oświadczył m. in.:

Polska występuje z UNESCO

(Dokończenie ze str. 1-ej) D rżądów Adenauera, Li Syn-mana, Bao Daja itp.

Ukoronowaniem tej działalności — stwierdza dalej nota polska — było przyjęcie do UNESCO rządu gen. Franco. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że nastąpiło to na żądanie rządu amerykańskiego, który stał się patronem faszyzmu i reakcji na całym świecie i który coraz jawniej przygotowuje trzecią wojnę światową. Przyjęcie do UNESCO rządu — pogrobowca hitleryzmu, który przemienił swój kraj w ostoję faszyzmu i oddał go militarnym amerykańskim jako bazę wojenną przeciwko demokracji, świadczy o tym, że proces przemiany UNESCO w narzędzie amerykańskiej agresji został ukończony, że UNESCO odrzuca w cyniczny sposób ostatni listek figury z pretensją do demokracji, pokoju i kultury.

W zakończeniu noty polskiej czytamy: Po bezskutecznych próbach niedopuszczenia do łamania statutu UNESCO i jej przemiany w narzędzie agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych, Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zawiązał swoją aktywność na terenie tej organizacji, nie chcąc pokrywać ani sankcjonować polityki nie służącej sprawie pokoju i współpracy międzynarodowej. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — właśnie dlatego, że powoduje się swym niezmiennym dążeniem do obrony i praktycznej realizacji zasad polityki pokoju, polityki najszerzej współpracy międzynarodowej, również w dziedzinie kultury, oświaty i nauki — zgłasza swe wystąpienie z UNESCO.

Projekt hinduski sprzeczny jest całkowicie z podstawowymi zasadami konwencji genewskiej z roku 1949 oraz z powszechnie uznanymi elementarnymi zasadami i normami prawa międzynarodowego. Projekt ten zawiera fałszywe, sprzeczne z konwencją genewską, sformułowanie dotyczące kroków, które należy podjąć w kwestii repatriacji jeńców. Jednocześnie pomija on milczeniem barbarzyńskie, zbrodnicze metody przymusowej „selekcji” i „ankietyzacji” stosowane w obozach amerykańskich wobec jeńców koreańskich i chińskich.

Przedstawiciel delegacji hinduskiej p. Memon oświadczył w Komisji Politycznej, że zgłoszony przezeń projekt rezolucji wskazuje rzekomo drogę do pokoju i utrzymywał nawet, jakoby rezolucja ta była rezolucją w sprawie położenia kresu wojnie. Nie odpowiada to rzeczywistości, ponieważ, jak wynika z projektu rezolucji hinduskiej, nie zawiera ona nic takiego, co prowadziłoby do niezwłocznego zaprzestania rozlewu krwi w Korei. Tym samym jest ona obciążona na kontynuowanie działań wojennych.

Cały naród niemiecki jednoczy się w walce przeciwko ratyfikacji układów wojny i niewoli

Berlin. NASILENIE walki społeczeństwa zachodnio-niemieckiego przeciwko ratyfikacji zdradzieckich układów wojennych osiągnięto w tych dniach punkt kulminacyjny.

Nowa fala masowych demonstracji, liczne delegacje przybywające w dalszym ciągu do Bundestagu i setki listów, jakie otrzymują deputowani wszystkich frakcji parlamentarnych, świadczą, że naród niemiecki nie zgadza się na narzucenie mu przez obcych imperialistów i występujących się im rząd Adenauera układów wojny i niewoli.

Przeciwko próbom narzucenia narodowi niemieckiemu układów wojennych protestują ze szczególną siłą robotnicy zachodnio-niemieckich zakładów przemysłowych. We wszystkich niemal wielkich zakładach przemysłowych Norymbergi, Stuttgartu, Monachium, Kilonii i innych miast, robotnicy niezależnie od przynależności partyjnej, podjęli wspólną akcję protestacyjną przeciwko ratyfikacji „układu ogólnego” i układu o armii europejskiej.

Znany przywódca górników w Niemczech zachodnich Willi Agatz wezwał wszystkich górników zachodnio-niemieckich, aby na znak protestu przeciwko ratyfikacji haniebnych układów wojennych zorganizowali strajki ostrzegawcze.

Społeczeństwo Niemiec zachodnich zorganizowało liczne pochody demonstracyjne ulicami miast, domagając się przerwania debaty nad ratyfikacją układów wojennych. Impulsem pochody przeciągnęły ulicami Fuerth, Norymbergi, Stuttgartu i Bremy. Na domach pojawiły się napisy: Nie wolno przyglądać się bezczynnie, kiedy Adenauer usiłuje pchnąć naród niemiecki w otchłań katastrofy! Precz z rządem Adenauera!

W Niemczech Republice Demokratycznej również odbyły się liczne wiece, na których ludność NRD protestowała przeciwko próbom narzucenia narodowi niemieckiemu układów sankcjonujących rozbić Niemiec.

MAX REIMANN WEZWAŁ CZŁONKÓW BUNDESTAGU DO ODRZUCENIA HANIEBNYCH UKŁADÓW

NA POLUDNIOWYM posiedzeniu Bundestagu w Bonn w dniu 4 bm. przemawiał przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) Max Reimann. Zażądał on, dając wyraz pragnieniom narodu niemieckiego, odrzucenia haniebnych układów zawartych w Bonn i Paryżu.

Max Reimann zwracając się do członków Bundestagu powiedział m. in.:

W imieniu całego naszego narodu, w imieniu wszystkich mieszkańców Niemiec wschodnich i zachodnich wzywam was w decydującej chwili: zdajcie sobie w pełni sprawę z odpowiedzialności waszej decyzji, nie głosząc się za ratyfikacją tego wojennego „układu ogólnego!” Nasz naród i narody Europy będą wam wdzięczne w przyszłości, jeżeli odmawiając ratyfikacji tego układu wojennego uratujecie pokój dla narodu niemieckiego i przez to jednocześnie pokój dla Europy.

Istnieje inna droga aniżeli ta którą pragnie wam narzucić Adenauer. Jest to droga pokojowego porozumienia między Niemcami w sprawie utworzenia rządu ogólnie-niemieckiego, droga, wiodąca do sprawiedliwego traktatu pokojowego z Niemcami. By mogło to nastąpić, należy obalić Adenauera i jego reżym oraz powołać rząd zjednoczenia narodowego, operujący się na wszystkich siłach patriotycznych w Niemczech zachodnich.

Przedstawiciel delegacji polskiej, min. Stanisław Skrzyszewski, wyjaśniając motywy, którymi kierowała się delegacja polska w czasie głosowania nad rezolucjami i poprawkami do rezolucji w sprawie rozwiązania problemu koreańskiego, powiedział m. in.:

OŚWIADCZENIE MIN. SKRZYSZEWSKIEGO

PRZEWODNICZĄCY delegacji polskiej, min. Stanisław Skrzyszewski, wyjaśniając motywy, którymi kierowała się delegacja polska w czasie głosowania nad rezolucjami i poprawkami do rezolucji w sprawie rozwiązania problemu koreańskiego, powiedział m. in.:

Delegacja polska uważa rezolucję hinduską za niemożliwą do przyjęcia z tych samych powodów, dla których odrzuciła z całą stanowczością tzw. „projekt rezolucji 21 państw”. Delegacja polska nie widzi istotnych różnic między propozycjami zawartymi w obu tych rezolucjach. Obie bowiem: zarówno rezolucja hinduska, jak i rezolucja amerykańska, ogłoszona pod firmą rezolucji 21 państw, umożliwiają Stanom Zjednoczonym dalsze prowadzenie agresywnej i bestialskiej wojny w Korei.

Wnioski radzieckie umożliwiają Zgromadzeniu powzięcie uchwały, która leży w interesie pokoju, wysuwają one na pierwszy plan konieczność natychmiastowego zaprzestania działań wojennych, ustalają stosowanie zasad konwencji genewskich i prawa międzynarodowego w ogóle w sprawie repatriacji jeńców wojennych, a w końcu przewidują utworzenie szerokiej komisji, której skład stanowiąby rekojmie właściwego podejścia do sprawy uregulowania konfliktu koreańskiego.

Mimo tych konstruktywnych wniosków radzieckich, większość Zgromadzenia Ogólnego uchyliła się od ich przyjęcia. Z wyżej wymienionych względów delegacja polska głosowała przeciw propozycji hinduskiej i udzieliła pełnego poparcia wnioskowi radzieckiemu.

Agenci amerykańscy unieszkodliwieni

(Dokończenie ze str. 1-ej) E

równoległe do toru kolejowego Karlove Vary — Cheb. Ludzie ci spostrzegli zbliżający się patrol zaczęli go ostrzeliwać z automatu. W wyniku wymiany strzałów niezłani osobnicy zostali zabici. Znalazeni przy nich dokumenty świadczą iż byli oni członkami rozbitych band banderowskich, które wywiad amerykański przerzucił na terytorium Czechosłowacji.

Przy zabitych agentach amerykańskich znaleziono także broń, mapy i ważne treści informacje, które miały być przekazane amerykańskiemu organom kierowniczym.

Gwidon Mikłaszewski Nasza Jadzia

— Jak pan widzi, kapelusz jest nieważliwym na wodę.



Dla uczczenia IV Zjazdu TPP-R studenci Politechniki Wrocławskiej będą jeszcze obficie korzystać z wydawnictw Kraju Rad

(Dokończenie ze str. 1-ej) C

Ilość członków TPPR wzrosła, zwłaszcza w okresie Miesiąca Poświęcenia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Już w czasie od 7 do 30 listopada do Towarzystwa wstąpiło 23.167 nowych członków, zaś ilość kół wzrosła o 473. W tym samym okresie zorganizowano 170 nowych kursów języka rosyjskiego, na których 3.314 osób zdobywa umiejętność bezpośredniego korzystania z bogatej literatury radzieckiej. Przdłużają tu powiaty Jelenia Góra i Jawor.

W okresie Miesiąca koła TPPR urządziły wiele imprez artystycznych, wystaw i wieczornic, zapoznając społeczeństwo dolnośląskie z życiem i osiągnięciami ludzi radzieckich. W ciągu 3-ich pierwszych tygodni Miesiąca 885.17 osób wysłuchało 20.163 odczytów i pogadek, zaś 430.877 obejrzało 4.355 imprez artystycznych. W samym tylko Wrocławiu zorganizowano 2.908 odczytów przy frekwencji ponad 159.000 mieszkańców. Do akcji odczytowej włączyły się również ZSL, ZSCh i organizacje masowe.

762 wystawy, 500 nowych gablot, plansze, hasła, fotomontaże odzwierciedlają dorobek Kraju Rad i propagują hasła przyjaźni polsko-radzieckiej.

STUDENCI POLITECHNIKI UCZYLILI IV ZJAZD TPPR

SWOIM uczuciom do kraju zwycięskiego socjalizmu i przodującej w świecie nauki dali wyraz studenci Wydziału Lotniczego Politechniki Wrocławskiej, którzy zorganizowali masową dla uczczenia IV Zjazdu TPPR.

— Stałe pogłębiająca się przyjaźń polsko-radziecka — powiedział student St. Kuś — sięgająca swymi tradycjami do przyjaźni dwóch wielkich wieszczów narodowych, Mickiewicza i Puszkina, określa we wspaniałej bohaterkiej walce polskiej i rosyjskiej klasy robotniczej przeciw wspólnemu wrogowi — caratowi. Swój piękny wyraz znalazła w latach wojny w walce Odrodzonego Wojska Polskiego u boku Armii Czerwonej przed hitlerowskim najeźdźcą, zakończoną najwspanialszym w historii zwycięstwem. W wyniku tego zwycięstwa budujemy dzisiaj w naszym kraju socjalizm, korzystając z przykladu, pomocy i przyjaźni Związku Radzieckiego. Obserwując rozwój przemysłu dolnośląskiego i naszego rolnictwa, możemy z dumą stwierdzić, że Dolny Śląsk kroczy na czele budownictwa socjalizmu.

— Szczególnie my, studenci Wydziału Lotniczego Politechniki, doświadczaliśmy, jak wielkie korzyści osiągamy, studiując podręczniki radzieckie, które zaznajamiają nas gruntownie z ostatnimi zdobyciami wiedzy — stwierdził w swoim wystąpieniu student Wierba.

W uchwalonej rezolucji studenci Wydziału Lotniczego Politechniki Wrocławskiej zobowiązali się gremialnie wstąpić w szeregi Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, do dnia 31 grudnia br. zaprenumerować przy najmniej po jednym czasopiśmie radzieckim oraz zdać wszystkie egzaminy za rok szkolny 1952-53 z wynikiem dobrym i bardzo dobrym.

Studenci Politechniki Wrocławskiej wezwali do podejmowania

podobnych uchwał studentów wszystkich wyższych uczelni na terenie całej Polski. (J. i Ag.)

„Na każdym kroku spotykaliśmy się z serdecznym przyjęciem, wszędzie dzielono się z nami doświadczeniami“

— opowiadają ZMP-owcy uczestnicy wycieczki do ZSRR

PO POWROTCIE aktywu robotniczego ZMP z wycieczki do Związku Radzieckiego uczestnicy jej podzielili się swymi wrażeniami z pobytu w Kraju Rad. W ciągu 4 tygodni uczestnicy wycieczki reprezentującej robotniczy aktyw ZMP ze wszystkich okręgów przemysłowych Polski zapoznali się szczegółowo z pracą Komsomolu wśród młodzieży robotniczej w ZSRR.

— Do niezapomnianych nigdy momentów naszego pobytu w Związku Radzieckim — mówi sekretarz ZG ZMP T. Wegner — należy nasz udział w potężnym obchodzie 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej w Moskwie. W czasie wspaniałej defilady i manifestacji na Placu Czerwonym widzieliśmy wodza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina. Oglądaliśmy wspaniałą defiladę Armii Radzieckiej, strzegącej niezłomnie pokoju oraz wspaniałą manifestację ludu moskiewskiego.

Widzieliśmy, z jakim entuzjazmem pracują robotnicy radzieccy przy wykonywaniu zamówień dla budowy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, widzieliśmy maszynę wysyłane ze Związku Radzieckiego do Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu.

Na każdym kroku spotykaliśmy się z serdecznym braterskim przyjęciem. Wszędzie — w komitetach Komsomolu, w ministerstwie państwowych rezerw pracy, zakładach przemysłowych dzielono się chętnie z nami doświadczeniami i wypytywano nas o osiągnięcia i życie młodzieży polskiej.

Na budowie nowej, wspaniałej dzielnicy Moskwy — Piarskwa podziwialiśmy najnowsze systemy budownictwa radzieckiego. Widzieliśmy, jak powstają tu wspaniałe 9-piętrowe gmachy o wielkiej kubaturze w ciągu zaledwie 9 miesięcy. Na tej budowie poznaliśmy jak Komsomol współpracuje w stałym podnoszeniu kwalifikacji robotników niezbędną dla stosowania tej nowoczesnej techniki.

Te przebogate doświadczenia będziemy starali się jak najlepiej przenieść do organizacji ZMP-owskiej.

Wczoraj rozpoczęły się w Poznaniu eliminacje do II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego m. H. Wieniawskiego

(Dokończenie ze str. 1) B

Jako ostatni w audycji przedpołudniowej wystąpił polski skrzypek Zygmunt Murawski, który jako utwór dowolny odegrał „Nokturn i Tarantelle” Szymanowskiego.

W DALSZYM ciągu przybywają zagranicą na II Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego, członkowie sądu konkursowego, uczestnicy konkursu oraz obserwatorzy.

Z Węgier przybyli muzykolodzy Imre Wincze, Ferenc Farkas i Marten Karuly. Z Austrii — prof. Oskar Wagner. Z Paryża — w zastępstwie prof. Thibaud przybyła prof. Helene Jourdan-Morhange.

Przybyli również: wybitny muzykolog brazylijski Paulina d'Ambrozio oraz muzykolog rumuński — Aleksander Theodorescu.

Z Bułgarii przyjechali pozostali członkowie ekipy skrzypków bułgarskich: Rajna Manotowa i Stanu Stanulow.

Słowo sportowe

Dwa spotkania we Wrocławiu rozegrają

SIATKARZE ZSRR

Przeciwnikami mistrzów świata

będą ZS Gwardia i reprezentacja młodzieżowa Polski

W CZWARTEK wieczorem przybyli do naszego miasta doskonali siatkarze radziecy, występujący w Polsce jako młodzieżowa reprezentacja ZSRR. Na dworcze witali ich przedstawiciele wrocławskich władz sportowych oraz liczne rzesze sympatyków sportu.

Nareszcie zobaczymy piłkę nożną w dobrym wykonaniu

BY TYLKO nie chwycił mroz i nie rozpadł się na dobre śnieg — markwiał się piłkarze krakowskiej Gwardii, warszawskiego CWKS oraz publiczność wrocławską, w obecności której rozegrany zostanie w niedzielę o godz. 11 na Stadionie Olimpijskim półfinałowy mecz o Puchar Polski.

W grudniowych spotkaniach stan boiska odgrywa bardzo dużą rolę. Często nawet zespół mniej zaawansowany technicznie, ale rozporządzający lepszą kondycją, wychodzi zwycięsko z ciężkiej walki. Tak było też w ubiegłej niedzielę w Warszawie, gdzie bytomskie Ogniwo nie umaidło sobie warunkami i w rezultacie przegrało z Kolejarzem 2:4.

Spotkanie Gwardia - Kraków - CWKS zapowiada się ciekawie nie tylko z tego względu, że chodzi tu o wysoką stawkę; zakwalifikowanie się do finału Pucharu Polski, ale również dlatego, że oba zespoły zaliczane są do najlepiej wyszkolonych technicznie jedenastek krajowych.

MISTRZ KRAKOWA

KRAKOWIANIE znajdują się w bardzo dobrej formie. Najlepiej świadczą o tym ich niedawne zwycięstwo w derbach krakowskich nad silnym zespołem OWKS-u - 5:0. Gwardia przyjeżdża do Wrocławia z 16 zawodnikami.

Spodziewamy się, że wystąpi ona w składzie: Jurowicz, Snopkowski, Szczurek, Planek, Sliwowski, Wapniński, Kotaba, Jaśkowski, Gamaj, Kohut, Rogoza (Mamont).

Partner piłkarzy krakowskich - CWKS, przystępuje do walki z równym szansami na zwycięstwo. Wobec choroby Stefaniusza w bramce wrocławskich wystąpi Kłaczek. Ciekawym nas, czy CWKS sięgnie po Breitera, którego zabrakło ubiegłej niedzieli w spotkaniu z chorzowską Unią.

Oprócz Kłaczka zobaczymy na Stadionie Olimpijskim: Korynta, Zielińskiego, Polaka, Wierczorka, Bieńka, Sasładka, Górskiego, Szymborskiego, Olejnika i Głajcara.

Spotkanie prowadzić będzie sędzia szczeciński Szejer. (B-cz)

Goście radzieccy w czasie obecnego pobytu w Polsce grali już dwukrotnie. Za każdym razem sale, w których występowały, zapelniały się po brzegi publicznością, podziwiająca ich doskonałą grę. Zarówno w Warszawie, jak i na Wybrzeżu nasi mili goście pokonali zdecydowanie zespoły polskie, przeważając nad nimi pod względem technicznym, taktycznym oraz kondycyjnie.

Dzisiejsze i jutrzejsze występy młodzieżowej reprezentacji ZSRR we Wrocławiu wywołały zrozumiałe zainteresowanie. Kibice siatkówki z pewnością zapelnia Hali Ludową, gdyż nie często można u nas oglądać mistrzowską grę takich siatkarzy jak Niefiedow, Koszelew, Szczerbakow, Szczerbin, Sledow, Andrejew, Achwełdianin czy inni.

DZISIEJSI I NIEDZIELNI PRZECIWNICY MISTRZÓW

JAK wiemy, w dniu dzisiejszym przeciwnikiem radzieckich siatkarzy będzie reprezentacja ZS Gwardia, a jutro młodzieżowa reprezentacja Polski. Prócz tych spotkań, odbędzie się mecz młodzieżowej reprezentacji Polski z reprezentacją Wrocławia, natomiast w niedzielę, Wrocław rozegra spotkanie z Gwardią.

Najciekawiej zapowiada się spotkanie siatkarzy ZSRR z młodzieżową reprezentacją naszego kraju. Zespół Polski oparty jest na zawodnikach AZS - AWF Warszawa, który najlepiej wypadł w dotychczasowych spotkaniach z mistrzami świata.

Wystąpią w nim: Wołuch, Wleciał, Szuppa, Mazur, Szlagor, Poleszczuk, Flont (AZS AWF), Fiedelski, Grochowicki i Józwiak (Gwardia) oraz Skoczylas i Szolomicki (CWKS).

Reprezentacja ZS Gwardii będzie z pewnością oparta na zawodnikach

wrocławskich: Antezaku, Czernskim i innych. Dwaj ostatni grali już przeciw radzieckim siatkarzom na Wybrzeżu, gdzie wzmocnili tamtejszą Gwardię. Byli oni zresztą najlepszymi graczami w zespole.

SKŁAD REPREZENTACJI WROCLAWIA

REPREZENTACJA naszego miasta wprawdzie nie spotka się z zawodnikami radzieckimi, bierze jednak udział w turnieju, grając z pozostałymi drużynami. Trzon reprezentacji Wrocławia stanowią zawodnicy Budowlanych, którzy w tym roku wyraźnie podnieśli swój poziom. Będą więc grali: Michocki, Albin, Basiewicz, Bidnik, Kowalski, Palczak (Bud.) oraz Jan Sliwka i Kurpias (Gwardia).

Podajemy numery siatkarzy radzieckich, których używać będą podczas gry.

1 - Koszelew, 1 - Winer, 2 - Achwełdianin, 2 - Galit, 3 - Siedow, 4 - Rewa, 5 - Szczerbakow, 6 - Andrejew, 7 - Niefiedow (kap. druż.), 8 - Szczerbin, 9 - Mojsiejenko, 10 - Libencz, 11 - Kozlow, 12 - Gusałajew.

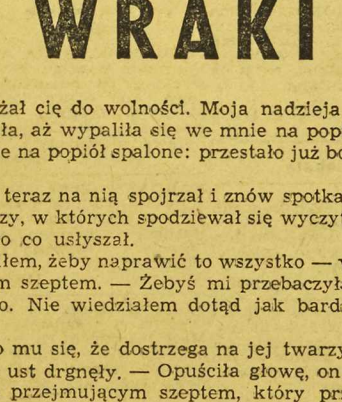
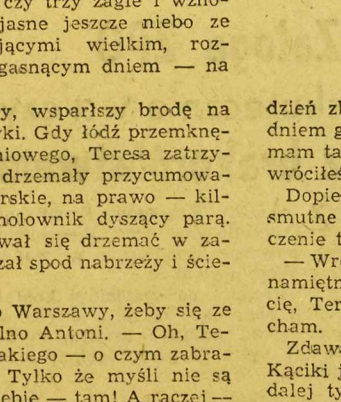
Przypominamy, że w dniu dzisiejszym turniej rozpoczyna się o godz. 18, jutro o godz. 16. (ksz)

Pożegnalny występ radzieckich gimnastyków w Belnie

W SEELEBRINDER HALLE w Berlinie odbył się pożegnalny występ ekipy gimnastycznej radzieckich, przebywających w NRD z okazji Miesiąca Pogłębiańi Przyjaźni Niemiecko - Radzieckiej.

Pokaz wywołał ogromne zainteresowanie, gromadząc w hali ponad 7 tysięcy widzów, którzy gorąco oklaskiwali piękne ćwiczenia w wykonaniu najlepszych gimnastyków świata.

Walka z cieniem



Dziś Poznań - Wrocław w tenisie stołowym

W DNIU dzisiejszym w świetlicy Ogólna MRN przy ul. Gabrieli Zapolskiej rozegrany zostanie o godz. 18-tej międzyokręgowy mecz tenisa stołowego w konkurencji żeńskiej, Poznań - Wrocław.

Zespół Poznania posiada w swych szeregach doskonale zawodniczki: jak Kosicka, Tomaszewska i Mintówna, które zdołały w tym roku tytuł drużynowego mistrza Polski. Ciekawym nas, jak wypadną w pojedynkach z nimi zawodniczki wrocławskie.

Należy spodziewać się, że Siliwkówna, Sykówna i Handlowa zrobią wszystko, by uzyskać jak najlepszy wynik.

W niedzielę o godz. 16-tej odbędzie się rewanżowe spotkanie drużyn żeńskich, a o godz. 18-tej rozegrany zostanie mecz międzyokręgowy zespołów męskich obu miast.

W barwach Poznania grać będą: Tomczak, Kowalczyk i Pagowski. Wrocław przeciwstawi im Ciupryka, Srośkowski, Osmyka i Rybczyński. Wszystkie spotkania odbędą się w świetlicy MRN przy ul. Zapolskiej.

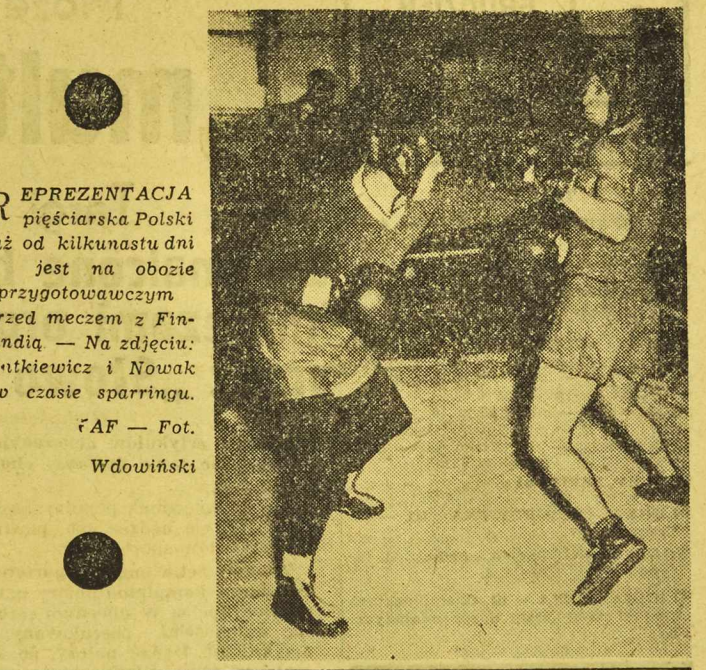
Steciuk startuje w niedzielę w barwach Gwardii

REALIZUJĄC swój plan już w niedzielę wrocławscy zawodnicy spotykają się w meczu przywódcą z drużyną Gwardii poznańskiej.

Wśród poznaniaków użrzymy zdobywcę drugiego miejsca na 100 m, dow. na spartakiadzie zrzeczenia, Szulcówna oraz innych znanych zawodników: Nowaka na 100 m klasycznym A, Kankowa na 100 m grzebiel., Gronowicza w 100 dow. U Sroczyńskiego.

W barwach drużyny wrocławskiej po raz pierwszy wystąpi klasyczny mistrz spartakiady Gwardii, Steciuk, który opuścił Szczecin i przeniósł się na stałe do Wrocławia.

Poza nim na starcie staną inni znani pływacy: Ronczewska, Gomułka, Lopotko, Skarżycki i Skrzetuska. Początek meczu o godz. 18 na krytym basenie przy ul. Teatralnej.



Oceniamy pracę lekkoatletek Doln. Śląska z tegorocznego sezonu

O ILE u lekkoatletek dał się zauważyć w tegorocznym sezonie postęp w wielu konkurencjach, to patrząc na tabelę wyników kobiecych widzimy jak bardzo lekkoatletyka żeńska w naszym okręgu pozostała w tyle za innymi ośrodkami w kraju.

W zeszłym roku na liście 10 najlepszych w Polsce widzieliśmy 10 nazwisk wrocławianek. Zapowiadało się, że Wrocław będzie w przyszłości jednym z najlepszych ośrodków w tej dyscyplinie sportu.

W bież. roku widzimy na liście tylko 5 nazwisk naszych zawodniczek i to przeważnie na ostatnich miejscach.

SLABE SPRINTY

NA 60 i 100 m nie znajdujemy na liście żadnej wrocławianki. W zeszłym roku na 60 m trzy miały wyniki poróżnej 8 sek. W tym roku najlepszy czas wynosił 8,1 sek. Podobnie jest na 100 m, gdzie Dukielówna, rekordzistka okręgu, nie zdołała poprawić swego zeszłorocznego rezultatu i nie znalazła miejsca pomiędzy 10-tką najlepszych w kraju.

Wieloletni trener i działacz sportowy, który opuścił Szczecin i przeniósł się na stałe do Wrocławia.

Wieloletni trener i działacz sportowy, który opuścił Szczecin i przeniósł się na stałe do Wrocławia.

Wieloletni trener i działacz sportowy, który opuścił Szczecin i przeniósł się na stałe do Wrocławia.

Nieco lepiej jest na 200 m, gdzie pały rekordy życiowe Góreckiej i Olejnikówny. Pierwsza z nich znajduje się dopiero na 7 miejscu.

Największe tegoroczne osiągnięcie wrocławskich lekkoatletek, to rekord Polski Góreckiej na 400 m 56,4. Inne sprinterki nie dorównują jej klasie.

Wyniki w płotkach są prawie kompromitujące. Na tym dystansie sytuacja od zeszłego roku wyraźnie pogorszyła się.

Podobnie obniżenie poziomu daje się zauważyć w skoku wzwyż. W poprzednich sezonach wrocławianki były na czele specjalistek tej konkurencji w Polsce. Dziś Adamczykowa, Czernka i Salamon zajmują ex aequo 10 miejsce. Największe nadzieje rokuje tu juniorka Salamon.

W skoku w dal padł rekord okręgu Kopalowej - 5,09. W porównaniu jednak z wynikami krajowymi nie jest on nadzwyczajny. Dalsze wyniki, mimo pewnej poprawy, są przeciętne.

PRZYPATRZYMY SIĘ jeszcze konkurencjom technicznym. Najgorzej jest chyba w kuli, gdzie rzutysty Stal-go, Gajdy, czy Szalapak są na słabym poziomie. Zadziwiający jest brak postępów u Szalapak, osiągnął w zeszłym sezonie wyniki ponad 11 m.

W dysku Bienko zajmuje 7 miejsce w kraju, niezłym wynikiem 35,92 m, który jest zarazem rekordem Dolnego Śląska. Pozostałe dyskobolki rzucają słabo. Fakt zajmowania przez zasłużoną trenerkę Czajkowską drugiego miejsca wśród naszych miotaczek, nie świadczy dobrze o młodzieży.

W oczekiwaniu zaczyna się nieco poprawiać. Najlepszą zdecydowanie jest tu utalentowana Kowalewska, posiadaczka rekordu okręgu i ósmego wyniku w kraju. - 35,50.

JAK WIDZIMY, że się dzieje na odcinku lekkoatletyki kobiecej. Na sze czołowe zawodniczki nie wykazują żadnych postępów. Przybyły młodzieży jest ciężko za mały.

Na mistrzostwach AZS-u wrocławskiego w skoku w dal startowała tylko jedna wrocławianka. Osiągnęła wprawdzie niezły wynik, ale lepiej by było, gdyby skakała więcej dziewcząt, uzyskujących nawet gorsze rezultaty, gdyż dawałoby to nadzieję na przyszłość.

Ten fakt nie był odcosobniony. Trzeba stwierdzić, że jedna z głównych przyczyn słabego poziomu doświadczonej lekkoatletyki był niski poziom organizacji, zaniedbywanie sekcji lekkoatletycznych przez kółka sportowe oraz słaba praca niektórych działaczy.

Dużym minusem była również mała ilość imprez na terenie okręgu. Wszystkie to oczywiście nie mogło przyczynić młodzieży, nie mogło zachęcać zawodniczek do treningu i dlatego wiele czołowych lekkoatletek zaniedbywało podstawowe ćwiczenia.

Należy również zachęcić do lekkoatletyki jak najwięcej młodzieży i już teraz pomyśleć o dobrej organizacji imprez w roku przyszłym, ze szczególnym zwróceniem uwagi na masowość.

Tylko tym sposobem dośląska lekkoatletyka kobieca może wyjść z impasu, w jakim znalazła się w tegorocznym sezonie.

M. Kuszewski

W przeciwną stronę, ponad długą prostą linią falochronu, który odcinał port od zatoki różnowięcej się w blaskach zachodu, sunęły dwa czy trzy żagle i wznosiło się niezmiernie głębokie, jasne jeszcze niebo ze wstydliwymi obłokami, wędrującymi wielkim, rozciągniętym stadem w ślad za gasnącym dniem - na zachód.

Antoni stał naprzeciw Teresy, wspierając brodę na dłoni, a łokcie na daszku sterówki. Gdy łódź przemknęła przez wejście basenu Południowego, Teresa zatrzymała się. Po lewej stronie drzemały przycumowane rybackie trawlerzy dalekomorskie, na prawo - kilka kutrów, jakieś lichtugi i holownik dyszący parą. Zresztą basen był pustki i zdawał się drzemać w zapadającym mroku, który wypełzał spod nabrzeży i ścielił się po wodzie.

— Więc chciałaś pojechać do Warszawy, żeby się ze mną zobaczyć — powiedział wolno Antoni. — Oh, Tereso, to było by dla mnie coś takiego — o czym zabraniałem sobie nawet pomyśleć. Tylko że myśli nie są posłuszne zakazom. Zobaczyć ciebie — tam! A raczej — ty żebyś mnie tam zobaczyła... poprzez kraty! Nie, nie wiedziałem czy mam tego pragnąć. Przecież zobaczyłabyś mnie. Człowiek przestaje być sobą w więzieniu. Przestaje rozporządzać swoim życiem, losem, przyszłością. Jest obezwładniony; nie decyduje o niczym; tęskni i czeka.

Mówił nie patrząc na nią, jakby rzucał słowa przed siebie na opalizującą wodę, czarną u brzegów, splamioną czerwienią i fioletem po środku, połyskującą jasnym odbiciem nieba w oddali. Umilkł i zdawał się nasłuchiwać, czy głos nie wróci stamtąd. Lecz woda milczała, a słowa przepadały zgubione wśród rozmigotanych płatów umierającego blasku.

Tęsknić i czekać... — powtórzyła Teresa. I ja niedługo tęskniłam i czekałam, ale ty wtedy nie wracał, choć nas nie dzieliły kraty. Tyś wiedział, że stamtąd wyjdiesz. Miałeś nadzieję. Mogłeś liczyć dni, bo każdy miniony

Janusz Meissner (44)

WRAKI

dzień zbliżał cię do wolności. Moja nadzieja z każdym dniem gasła, aż wypaliła się we mnie na popiół. I serce mam także na popiół spalone: przestało już boleć; zanim wróciłeś.

Dopiero teraz na nią spojrział i znów spotkał jej duże, smutne oczy, w których spodziewał się wyczytać zaprzeczenie tego co usłyszał.

— Wróciłem, żeby naprawić to wszystko — wybuchnął namiętnym szeptem. — Zebyś mi przebaczyła. Kocham cię, Tereso. Nie wiedziałem dotąd jak bardzo cię kocham.

Zdawało mu się, że dostrzega na jej twarzy wahanie. Kącił jej ust drgnęły. — Opuściła głowę, on zaś mówił dalej tym przejmującym szeptem, który przenikał na wskroś, docierając do serca — do tego serca, o którym przed chwilą powiedziała, że przestało już boleć, że zgasło.

— Ow szept — jak tchnienie wiatru — zdolny był rozniecać iskry. Bała się tego. Bała się bólu, niepokoju, zawieruchy, pożaru, który może powstać z przysypanego popiołem ogniska, jeśli została w nim bodaj jedna mała iskierka.

— Powiedziałaś kiedyś, że mi przebacysz wszystko, nawet największą krzywdę. Dlatego wróciłem! Wiem: masz narzeczonego. Powiedzieli mi o tym. Zresztą on sam mi o tym mówił, a ja... Bądź spokojna: on się nawet nie domyśla. Nie udusiłem go, choć w pierwszej chwili miałem na to wielką ochotę. To nie jest człowiek, którego bym w ten sposób miał usuwać z drogi. To nie jest człowiek dla ciebie, Tereso, ten... ten dzieciak.

— Jest dla mnie bardzo dobry — powiedziała cicho. — Nikt taki dobry dla mnie był jak on. — Kochasz go? — spytał porywczo. — Zostanę jego żoną — odrzekła spokojnie, patrząc mu znów prosto w oczy. — Chciałam ci to powiedzieć zanim... zanim jeszcze wróciłeś. Dlatego starałam się o widzenie z tobą. Ale tak jest lepiej, łatwiej niż tam. Rozumiesz mnie? — Jej głos wrzaskał go tak bardzo, że nie od razu pojmował sens wypowiedzianych przez nią słów. Dopiero po chwili dotarły do jego świadomości i wówczas lodowaty chłód przejął go dreszczem: otwierała się przed nim przepaść; ziemia usuwała mu się spod nóg! — Więc nie chcesz mi przebaczyć — powiedział z wysiłkiem. Pochyliła się ku niemu jakby wbrew własnej woli. — Przebaczyłam ci wszystko. Już dawno. I ty nie miej do mnie żalu Antoni. Byłam sama, bardzo nie szczęśliwa. Skąd miałam wiedzieć, że ty jeszcze o mnie myślisz? On wtedy przyszedł. Był cierpliwy. Był dla mnie dobry — mówiłam ci już... Uratował mnie od rozpacz. Pomógł mi. Zawdzięczam mu to, że mogę się uśmiechać, że odzyskałam spokój, pogodę, chęć do życia. Obiecałam mu, że wyjdę za niego za małż. Nie mówiłam mu o tobie, bo i po co? Ale chciałam do końca postępować lojalnie wobec ciebie. Chciałam, żebyś wiedział, że możesz nie liczyć się już ze mną. Przecież wiedziałam, że ci to ciążyło dawniej; że wolałabyś może więcej mi nie widzieć, pozbyć się mnie w jakiś sposób. I chciałam ci sama to powiedzieć. Gdybyś był wolny, powiedziałabym ci o tym wcześniej...

Pomyślał, że wówczas straciłby ją bezpowrotnie, lecz natychmiast uprzytomnił sobie, że teraz traci ją również. Ze to się już stało.

(dalszy ciąg nastąpi)